


Lubawka, 2019-09-26

Izabela Stawarz-Lubiak

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Lubawce

**RADA MIEJSKA w LUBAWCE**  
 WPLYNEŁO DNIA 26.09  
 L.dz. 157 Zał. -  
 Podpis 

Sz.P. Arkadiusz Rzepka

Dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Lubawce

ul. Mickiewicza 6 w Lubawce

Zwracam się z uprzejmą prośbą udzielenia odpowiedzi na poniższe zagadnienia:

1. Rodzice mają zastrzeżenia dotyczące jakości i poziomu zajęć na lekcjach języków obcych. Podobno w klasach nie ma podziału na grupy językowe. Co prawda wyniki egzaminów mają wysoki poziom, ale jest to wynik pracy i zaangażowania Rodziców, ponieważ znaczne grono Rodziców wysyła dzieci na prywatne lekcje do szkół językowych oraz wykupuje korepetycje. Dzieci migrują ze szkół do szkół, mają różny poziom językowy, różne języki wiodące i podział na grupy językowe o różnym poziomie pozwoliłby zindywidualizować pracę z uczniami, a na chwilę obecną cały obowiązek wyrównania poziomu spada na Rodziców tych uczniów. W związku z powyższym proszę o informację dotyczącą podziału oddziałów klasowych na lekcjach języków obcych na grupy językowe. Jak szkoła radzi sobie z uczniami, które miały inny język wiodący (np. niemiecki w poprzedniej szkole) a trafiają do nowej klasy z innym wiodącym (np. angielskim). Jak prowadzone są zajęcia w klasach, w których nap. uczniowie posiadają orzeczenia i mają trudności z nauką języka obcego?
2. Rodzice mają zastrzeżenia do zajęć wychowania fizycznego. Podobno w klasach młodszych nie ma podziału na grupy - chodzi o podział na grupy dziewcząt i chłopców, a wiadomo, że poziom kondycji fizycznej jak i zainteresowania poszczególnymi dyscyplinami sportowymi są inne dla chłopców, a inne dla dziewcząt. Nie wspominając już o samopoczuciu i komforcie dzieci. Chodzi głównie o samopoczucie grup żeńskich, niektóre dziewczynki czują się niekomfortowo, są delikatniejsze i nie dorównują kondycją większości chłopców przez co spada ich morale. Proszę więc o informację w tym zakresie z wyjaśnieniem dlaczego nie ma takiego podziału? Z czego to wynika?
3. Czy dzieci ze świetlicy <sup>szkolnej</sup> mogą mieć zajęcia prowadzone w klasach przy bibliotece szkolnej i czytelni? Z tego co się orientuję jest to doskonała lokalizacja, która bardzo usprawniłaby opiekę nad dziećmi i zagospodarowanie im czasu, ponieważ w okolicach tych jest właśnie biblioteka, czytelnia, zainstalowany tam jest tzw. „Magiczny Dywan” z którego dzieci uwielbiają korzystać oraz bardzo bliskie położenie toalet. Przeniesienie tam świetlicy szkolnej fantastycznie rozwiązywałoby kwestię opieki nad dziećmi i zapewnienia im szeregu zajęć z bezpośrednim dostępem do czytelni, wspomnianego interaktywnego urządzenia.

Z poważaniem

